

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 sierpnia 2019 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **A. Ż.**

skazanego z art.62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 października 2018 r., V AKa (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 25 kwietnia 2018 r, sygn. akt XIV K (...),

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądy Okręgowego w G. z dnia 25 kwietnia 2018 r. (sygn. akt XIV K (...)) **A. Ż.** został uznany winnym czynów z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 63 ust. 1 i 3 tej ustawy w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 października 2018 r. (sygn. akt II AKa (...)).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasacje wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu:

„1) naruszenie prawa procesowego w rozumieniu art. 439 § 1 ust. 11 k.p.k. polegające na rozpoznaniu sprawy i procedowaniu przez Sąd I instancji na rozprawie głównej w dniu 8 grudnia 2017 r. oraz w dniu 23 lutego 2018 r. podczas nieobecności oskarżonego. Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że obecność oskarżonego Ż. nie jest obowiązkowa, albowiem w ocenie Sądu został on prawidłowo o terminie rozprawy powiadomiony, co nie jest prawdą, gdyż nie zostało wysłane przez Sąd wezwanie na termin rozprawy i oskarżony nie wiedział o wyznaczonej rozprawie. Podczas gdy jego obecność na rozprawie była obowiązkowa, albowiem pomimo, że w rozprawie uczestniczył jego obrońca nie posiadał on wiedzy na temat uzgodnień i relacji oskarżonego z obciążającym go i pomawiającym współoskarżonym K. i nie mógł w sposób prawidłowy zabezpieczyć interesów swojego klienta. W szczególności w oparciu o ww. wiedzę przesłuchać na tą okoliczność świadków, którzy zostali w tym czasie przesłuchani pod nieobecność oskarżonego Ż. i w oparciu o ich zeznania doszło do jego skazania, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 439 § 1 ust. 11 k.p.k. i skutkować powinno uchyleniem zaskarżonego orzeczenia.

2) rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 436 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i 92 k.p.k. polegające na dowolnej i nieobiektywnej, ale nie swobodnej z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków P., L. i K.. Pomimo, że zeznania tych świadków były korzystne dla skazanego Ż. i potwierdzały jego niewinność.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w stosunku do skazanego Ż. w całości Wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 25 kwietnia 2018 r. i uniewinnienie skazanego od zarzucanych mu czynów. Ewentualnie, gdyby Sąd Najwyższy miał uzasadnione wątpliwości co do uniewinnienia skazanego od zarzucanych mu czynów na tym etapie postępowania, wniósł o uchylenie w całości zaskarżone orzeczenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

W odpowiedzi na przedmiotową kasację Prokurator wniósł o jej oddaleni jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zarzut pierwszy jest niezasadny, gdyż jak wynika z akt sprawy oskarżony został poprawnie zawiadomiony o terminie rozprawy. Zgodnie zaś z art. 374 § 1 k.p.k. oskarżony ma prawo brać udział w rozprawie. Przewodniczący lub sąd mogą uznać jego obecność za obowiązkową. Zatem w przypadku terminów rozpraw nieobecność oskarżonego była jego wyborem (nie usprawiedliwiał on jej w żaden sposób w toku procesu). Natomiast, na co słuszne wskazuje Prokurator – kwestia uzgodnień linii obrony z obrońcą nie może być w tym przypadku podstawą do uznania, że doszło do rażącego naruszenia prawa do obrony, którego konsekwencją miała by być wskazana w zarzucie bezwzględna przyczyna odwoławcza. Wiadomym wszak od początku było, iż przesłuchiwany będzie drugi z oskarżonych i w interesie klienta autora kasacji jest albo obecność na rozprawie, albo poczynienie stosownych ustaleń z obrońcą. Brak aktywności A. Ż. w tym obszarze był jego wyborem.

Natomiast, gdy chodzi o zarzut drugi uznać należy, że wraz z uzasadnieniem stanowią de facto niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie. Nawet gdyby próbować traktować zarzut drugi kasacji jako w istocie naruszenie standardu kontroli odwoławczej w perspektywie przeniesienia na grunt orzeczenia drugoinstancyjnego rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. to i tak kasacja w tym zakresie nie mogła być uznana za zasadną. Z uzasadnienia kasacji nie wynika nic poza subiektywną oceną zeznań poszczególnych świadków. Skarżący nie wskazuje konkretnie, które ich wypowiedzi miały zostać zupełnie opacznie zrozumiane/zinterpretowane przez Sądy, w sposób, który kłóciłby się z elementarnymi zasadami logiki i doświadczeniem życiowym. Tylko wykazanie rażącego naruszenia zasad logiki i racjonalnego rozumowania czy doświadczenia, także w kontekście całego materiału dowodowego, może w tym przypadku prowadzić do skutecznego zakwestionowania takiego wyroku na podstawie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. Nie jest zatem wystarczające wykazanie, że materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia innej nawet bardziej prawdopodobnej wersji wydarzeń (co obejmuje

także twierdzenie o niewiarygodności określonych dowodów osobowych), o ile równocześnie nie udowodni się, że w zaskarżonym wyroku Sądu odwoławczego popełniono rażący błąd w rozumowaniu. Jak wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy, kontrola instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośrednią przeprowadzenia dowodów, w szczególności przesłuchania świadków. Sprowadza się ona natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błądność rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy (tak w wyroku z dnia 27 lutego 2018 r., III KK 286/17).

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.